

Izabela Gawłowicz¹

Rola sądów międzynarodowych w rozstrzyganiu kolizji zasad prawa wewnętrznego i prawa międzynarodowego na przykładzie immunitetu jurysdykcyjnego państwa

Słowa kluczowe: immunitet jurysdykcyjny państwa, suwerenna równość państw, kolizja praw, prawo dostępu do sądu

Keywords: jurisdictional immunity, state's sovereign equity, the collision of rights, the right to access to the court

Streszczenie

Autorka analizuje rolę sądów międzynarodowych w pojmowaniu i stosowaniu instytucji immunitetu jurysdykcyjnego państwa leżącego na styku prawa międzynarodowego publicznego i prawa krajowego. Płaszczyzna zetknięcia się tych instytucji w omawianym przypadku dotyczy korzystania przez państwa z immunitetu jurysdykcyjnego oraz ochrony praw jednostki ze szczególnym uwzględnieniem prawa dostępu do sądu. Zadania sądów międzynarodowych w omawianym zakresie są szczególnie istotne wobec pewnej niemocy prawa międzynarodowego w zakresie kodyfikowania jego kluczowych instytucji, w tym immunitetu państwa. Brak traktatowych regulacji oraz niewielka szczegółowość norm zwyczajowych przenoszą ciężar rozpatrywania treści, zakresu stosowania, dopuszczalności ograniczeń immunitetu na sądy międzynarodowe, których stanowisko w tych sprawach może stanowić wzorzec dla sądownictwa krajowego. Jednak orzecznictwo w tej sprawie (zarówno jeśli chodzi o sądy międzynarodowe, jak

¹ Autorka jest adiunktem w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego. E-mail: izabela.gawlowicz@gmail.com.

i krajowe) nie jest spójne, czego koronnym przykładem są różnice w podejściu do kwestii immunitetu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Brak jednolitej wizji immunitetu jurysdykcyjnego państwa jest charakterystyczny i dla sądów krajowych, i dla międzynarodowych, i w ogólności nie jest niczym nadzwyczajnym. Znaczące różnice w poglądach głównych sądów międzynarodowych na tę instytucję utrwalają stan niepewności co do rzeczywistego zakresu, rozumienia i możliwości (czy braku możliwości) zastosowania ewentualnych ograniczeń, szczególnie dotyczący wobec równoczesnego zastoju kodyfikacyjnego.

Summary

The role of the international courts in the settlement of the international law and domestic law rules collisions on the example of state's jurisdictional immunity

The Author analysis the role of international courts in the understanding and implementation legal institutions situated on the border between public international law and domestic law, on the example of the jurisdictional immunity of the state. The level of contact of those institutions under discussion relates to state's using the immunity and human rights protection with special regard to the access to the court. The functions of international courts in discussed scope are particularly important in the opposite to public international law powerlessness according to the codification of its fundamental institutions. The lack of the treaty regulations and low specificity of custom norms relocate the liability of analyzing the substance, the scope of application, the admissibility of the limitation of immunity on international courts, whom statements can be a pattern for domestic courts. Unfortunately the judgments of international courts as well as domestic ones are not consistent – example of what are the differences in the approach to the immunity between European Tribunal of Human Rights and International Court of Justice. The lack of consistent vision of jurisdictional immunity is typical for international and domestic courts and in general is nothing special. However significant differences in the statements of main international courts deepen the uncertainty according to immunity's scope, substance, possibilities of limitation (or lack of possibilities of limitation), that is especially deep regarding to simultaneous slowdown of codification activity.

Zapewnienie osobie fizycznej efektywnej ochrony jej praw gwarantowanych prawem międzynarodowym obowiązującym państwo, pod którego jurysdykcją jednostka się znajduje, oraz prawem krajowym, w tym przede wszystkim konstytucją, stanowi jedną z podwalin demokratycznego państwa prawnego, gwarantowanego art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.² Należy również do kluczowych elementów zasady praworządności, wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP. Wartości, których ochrona leży u podstaw zasady praworządności, demokratycznego państwa prawnego oraz praw podmiotowych, mają fundamentalne znaczenie dla ustroju demokratycznego oraz dla państwa w ogólności (w tym dla jego stosunków zewnętrznych).

Zdarza się jednak, że owa sfera aksjologiczna wykazuje pewne zaburzenia, wynikające z konfliktu poszczególnych wartości, który z kolei zostaje odzwierciedlony czy to na płaszczyźnie normatywnej, czy w praktyce stosowania prawa. W odniesieniu do immunitetu jurysdykcyjnego państwa najczęściej chodzi o kolizję pokojowej współpracy między państwami oraz promowania dobrych stosunków międzynarodowych i zasad wzajemnego zaufania państw oraz gwarantowanego tak prawem międzynarodowym, jak i na poziomie konstytucyjnym dostępu jednostki do sądu jako jednego z podstawowych praw jednostki³. Orzeczenia sądów międzynarodowych powinny stanowić źródło istotnych informacji (nawet dla sądów krajowych) na temat tego, jak równoważyć chronione wartości, i w konsekwencji, jak postrzegać i stosować kolidujące instytucje prawne. Analiza możliwości rozstrzygnięcia wzmiankowanej kolizji przekracza ramy niniejszego opracowania, jego celem jest natomiast zasygnalizowanie konieczności analizy orzecznictwa sądów międzynarodowych w tej materii jako ważnego punktu odniesienia.

Immunitet jurysdykcyjny państwa jest usytuowany nie dość, że na styku prawa międzynarodowego publicznego i prawa wewnętrznego państwa (zaletą takiej „interdyscyplinarności” jest możliwość elastycznego reagowania

² Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

³ W doktrynie są prezentowane także poglądy o konflikcie między ochroną suwerenności państwa obcego a ochroną własnego zwierzchnictwa terytorialnego państwa postępowania, patrz: M. Menkes, *Immunitet jurysdykcyjny i egzekucyjny państwa. Komentarz do Konwencji NZ o immunitacie jurysdykcyjnym państw i ich mienia oraz Europejskiej konwencji o immunitacie państwa*, Warszawa 2013, s. 16.

na zmiany w jednej sferze aktywnością legislacyjną czy poprzez działanie sądów w drugiej), to jeszcze w relacji między jednostką i państwem, w której to relacji z natury rzeczy jednostka jest stroną słabszą. Podstawowe zatem problemy, które pojawiają się w związku ze stosowaniem immunitetu jurysdykcyjnego państwa, to kwestie źródeł i szczegółowości jego regulacji w prawie międzynarodowym oraz w prawie krajowym oraz konsekwencji zastosowania immunitetu w konkretnym postępowaniu sądowym dla jednostki, która w tym postępowaniu dochodzi swoich roszczeń⁴. Dodatkowo, obie wspomniane wcześniej sfery – styk prawa międzynarodowego i prawa krajowego oraz kwestia relacji państwa do jednostki w zakresie ochrony praw tej pierwszej – mają fundamentalne znaczenie dla państwa w ogólności, w tym dla państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego publicznego. Nadto, implementacja immunitetu zawsze następuje w przebiegu krajowego postępowania cywilnego, a zatem na skutek współstosowania prawa krajowego i międzynarodowego oraz w relacji prawnomiędzynarodowych zobowiązań państwa i jego prawa procesowego⁵.

W prawie międzynarodowym instytucja immunitetu państwa uległa znaczącej przemianie od momentu jego powstania⁶, jednak traktatowe prawo międzynarodowe zmiany te w swojej warstwie traktatowej odzwierciedla jedynie częściowo, zaś o zmianie prawa zwyczajowego nie można dziś mówić wobec niejednolitej praktyki państw i różnego ich podejścia. Z tego względu, a także z powodu intensyfikacji międzynarodowej wymiany handlowej i stałego wzrostu zagranicznych inwestycji, immunitet pozostaje instytucją żywą i budzącą emocje, a postawa sądów międzynarodowych w tej materii odgrywa istotną rolę w sferze jego rozumienia i stosowania. Postawa ta (a zwłaszcza oczekiwane przez społeczność międzynarodową spójne stanowisko) może mieć także istotny wpływ na orzecznictwo sądów krajowych, zwłaszcza, jeśli i prawo wewnętrzne niewystarczająco materię tę reguluje.

Równość wzajemna i wzajemna niezależność podmiotów, a w ich konsekwencji brak hierarchizacji stosunków między państwami, charakterystyczne dla prawa międzynarodowego publicznego, implikują brak możliwości

⁴ H. Fox, *The Law of State Immunity*, Oxford 2008, s. 2–3.

⁵ P. Grzegorzczak, *Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 24.

⁶ W. Czapliński, *Immunitet państwa w prawie polskim*, [http://www.korporacje.com/wordpress/blog/2012/02/19/immunitet-panstwa-w-prawie-polskim/\(12.12.2014\)](http://www.korporacje.com/wordpress/blog/2012/02/19/immunitet-panstwa-w-prawie-polskim/(12.12.2014)).

poddania jednego podmiotu sądowej ocenie innego. Immunitet jurysdykcyjny państwa w międzynarodowym prawie publicznym oznacza wyłączenie możliwości sądenia jednego państwa przed sądami innego, rozciągania władztwa jednego państwa nad innym oraz zajęcia jego własności. Początek jego istnienia sytuuje immunitet w posiadaniu suwerennego władcy, ale z biegiem czasu i wraz ze stopniowym rozwojem instytucji państwa rozciągnięto go na inne osoby reprezentujące państwo, czyli jego przedstawicieli⁷. Zatem państwo jako osoba prawa międzynarodowego i jego organy nie mogą być pozywane przed sądy innego państwa, zaś jego własność nie podlega zajęciu ani konfiskacie. Immunitet jurysdykcyjny państwa, jak inne immunitety w ogólności, ma gwarantować podmiotom prawa międzynarodowego wolność od ingerencji zewnętrznej oraz możliwość skutecznego funkcjonowania, a ich wzajemnym stosunkom odpowiednią jakość i przyjazną atmosferę, angażując się tym samym w sferę relacji o charakterze dyplomatycznym. Podkreślić zatem należy jego powiązanie tak z równością państw, jak i z ich suwerennością oraz poszanowaniem obu. Immunitet jurysdykcyjny państwa jest, co do zasady, regulowany międzynarodowym prawem zwyczajowym, a zatem trudność zasadnicza dotyczy stopnia szczegółowości tej normy zwyczajowej, zakresu jej zastosowania, strony podmiotowej oraz ewentualnej możliwości jej derogowania.

Początek immunitetu wyznacza sformułowanie zasady *par in parem non habet iurisdictionem*, co stawia go w gronie najstarszych instytucji prawa międzynarodowego publicznego. Jego normatywna konstrukcja, wywierająca silny wpływ na stosowanie prawa krajowego, powstała jednak stosunkowo późno, bo ściśle powiązano immunitet państwa z koncepcją ładu międzynarodowego opartego na suwerennej równości państw.

Wczesne koncepcje absolutnej suwerenności miały (i nadal mają) pewien wpływ na państwa i ich sądy, co z kolei odzwierciedla rozwój idei immunitetu państwa. Konkretnie przykłady odwoływania się do owych wczesnych (i radykalnych) idei przez amerykańskie sądy przytacza E. Bankas⁸. Ten sam

⁷ Na ten temat patrz np.: J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2010, s. 202–209; W. Czaplński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne, zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 40, 42, 252–253, 257.

⁸ E. Bankas, *The State Immunity Controversy in International Law*, Berlin–Heidelberg 2005, s. 8–9.

Autor twierdzi, że idee Bodina, Hobbesa i Vattela stanowią podbudowę pod rozumienie, że immunitet państwa musi być pojmowany wręcz w sensie metafizycznym, jako mający swoją genezę w indywidualnej najwyższej władzy każdego państwa. Dlatego związek między państwem i suwerenną władzą należy odbierać pozytywnie w tym znaczeniu, że bez państwa nie ma suwerennej władzy. Brak władzy suwerennej, władzy zdolnej do efektywnego działania, do tworzenia prawa, oznacza, że w świetle prawa międzynarodowego jednostka terytorialna nie stanowi państwa. Na państwowość w wymiarze międzynarodowym składają się bowiem: terytorium, ludność, suwerenna władza. Istnienie państwowości implikuje powstanie międzynarodowej osobowości (podmiotowości), a to z kolei wyznacza równość między podmiotami. Stąd krok już tylko do koncepcji niezależności i równości państw opisanych w dziełach Pufendorfa i potwierdzonych w Vattelowskiej teorii równości państw. Jest prawdopodobne, że przywiązanie znacznej części państw do tradycyjnego, absolutnego pojmowania immunitetu zostało w pewien sposób usprawiedliwione opiniami niektórych współczesnych przedstawicieli nauki wzorujących się na poglądach Bodina i Hobbesa, wg których równość państw jest mierzona następującymi faktorem: niezależność, potrzeba wzajemnej kurtuazji, prawna natura własności, dyplomatyczna funkcja jako przejaw osobowości międzynarodowej oraz brak wspólnej dla wszystkich zwierzchności. Wszystko to zaś kształtuje prawny obowiązek każdego państwa do wzajemnego poszanowania takiej samej niezależności (suwerenności) innych państw. Z drugiej strony, absolutna wizja państwowego immunitetu została poddana ważnej próbie we współczesnej nauce prawa i praktyce międzynarodowej. Instytucje prawa międzynarodowego dysponują potencjałem zmian tak, jak ono samo. Dziś obrona tezy o zupełnej suwerenności nie wytrzymuje tak krytyki, jak i konfrontacji z rzeczywistością⁹.

⁹ A. Wasilkowski, *Uczestnictwo w strukturach europejskich a suwerenność państwa*, „Państwo i Prawo” 1996, z. 4/5; J. Tyranowski, *Suwerenna równość, samostanowienie i interwencja w prawie międzynarodowym*, [w:] *Pokój i sprawiedliwość przez prawo międzynarodowe. Zbiór studiów z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Janusza Gilasa*, red. C. Mik, Toruń 1997, s. 400; J. Symonides, *Unia Europejska – państwo – region, nowe pojmowanie subsydiarności i suwerenności*, [w:] *Unia Europejska, nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, red. E. Haliżak, S. Parzymies, Warszawa 2002, s. 58–60; R. Kwiecień, *Suwerenność państwa. Rekonstrukcja i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*, Kraków 2004; *Koncepcje suwerenności. Zbiór*

Problem zastosowania immunitetu jurysdykcyjnego państwa powstanie zawsze i tylko w konfrontacji z suwerennością innego państwa, to jest w sytuacji, kiedy jakieś zdarzenie, fakt lub stosunek prawny spowoduje „starcie” jurysdykcji dwóch różnych państw. Współcześnie problem ten nabiera szczególnej ostrości w zestawieniu immunitetu państwa z ochroną praw jednostki, jest to jednak *signum temporis* (z dominującym ustrojem demokratycznym i jego wymaganiami dotyczącymi ochrony praw człowieka), a nie jedyna realna możliwość takiej konfrontacji. Problem ten zawsze może wystąpić w relacji między równymi sobie państwami, z udziałem i za pośrednictwem jednostek czy bez niego.

Immunitet jurysdykcyjny przynależy państwu (z niego zaś dopiero wywodzi się immunitet głowy państwa i innych jego przedstawicieli) i ma wielowiekową podbudowę zwyczajową, a jego kodyfikację można określić jako będącą *in statu nascendi*.

Niniejsze rozważania będą się koncentrować na immunitecie od jurysdykcji cywilnej sądów krajowych, który uniemożliwia pozwanie jednego państwa przed sąd innego państwa. Oznacza to dla inicjatora postępowania przeciwko jednemu państwu przed sądem innego państwa ryzyko braku dostępu do sądu, blokowanego immunitetem jurysdykcyjnym. Wyrażony w taki sposób immunitet miałby charakter zupełny, wyłączałby bowiem możliwość pozwania np. placówek dyplomatycznych przed sądy państwa przyjmującego w jakiegokolwiek sprawie. Tymczasem rozwój relacji międzynarodowych, ich skutki wewnątrz państw i poza ich granicami, międzynarodowa aktywność handlowa oraz zmiana pojmowania stosunków między państwem i jednostką w świetle nauki o prawach człowieka sprawiają, że w wielu sytuacjach celowe jest pytanie o zasadność absolutnego pojmowania immunitetu państwa. Rosnący udział państwa w sferze stosunków prywatnoprawnych i w sferze życia codziennego jednostki, czyli wstępowanie przez państwo w role, w których nie jest podmiotem prawa międzynarodowego i w których wcześniej nie występowało, uzasadnia koncepcje ograniczania immunitetu państwa.

studiów, red. I. Gawłowicz, I. Wierchowicka, Warszawa 2005; J. Barcz, *Relacja między ponadnarodowością a państwowością. W sprawie kompleksowej współzależności integracyjnej*, [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czapliński, Warszawa 2006, s. 44–69.

Na tle funkcjonowania immunitetu państwa pojawia się znaczące pytanie o to, czy instytucja immunitetu jurysdykcyjnego państwa stoi na przeszkodzie realizacji praw i wolności jednostki, w tym tych gwarantowanych Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.¹⁰ W szczególności – czy korzystanie przez państwo z immunitetu może nastroczać problemy z implementacją prawa jednostki do rzetelnego procesu (w tym jego kluczowego elementu, jakim jest dostęp do sądu) będącego jednym z fundamentów ustroju demokratycznego i gwarantowanego wieloma międzynarodowymi umowami. Nawet pobieżna i incydentalna analiza orzecznictwa sądów międzynarodowych (zwłaszcza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹¹) wskazuje na możliwość zaistnienia kolizji pomiędzy instytucją immunitetu jurysdykcyjnego państwa (w postaci, w której został on ukształtowany i w której przez wieki funkcjonował) i niektórymi zobowiązaniami państw, wynikającymi z przyjętych przez nie dobrowolnie umów międzynarodowych co do ochrony praw jednostki.

Konstytucja RP z 1997 r. nie zawiera postanowień regulujących wprost pozycję zwyczaju międzynarodowego, a co do zasady immunitet państwa pozostaje instytucją regulowaną zwyczajowo. Natomiast w treści Konstytucji jest wiele odniesień do międzynarodowego prawa publicznego. W preambule Konstytucja RP wskazuje na potrzebę utrwalania współpracy międzynarodowej, której instytucja immunitetu przecież ma służyć. Postanowienia Konstytucji odnoszące się do źródeł prawa międzynarodowego publicznego należy ujmować w kontekście jej art. 2, 9 i art. 87, przy czym dwa pierwsze z przywołanych znajdują się w rozdziale I Konstytucji, formującym zasady ustrojowe RP. Zgodnie z art. 2 Konstytucji Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, zatem powinna dotrzymywać swoich zobowiązań międzynarodowych – również w stosunkach wewnętrznych. Elementami demokratycznego państwa prawnego są m.in.: suwerenność narodu jako demokratyczna legitymacja dla władzy państwowej, trójpodział władz państwowych, supremacja konstytucji nad innymi aktami prawnymi i kształtowanie przez nią podstaw porządku prawnego, działanie przez państwo i jego instytucje na podstawie i w granicach prawa, ponoszenie

¹⁰ Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284.

¹¹ Dalej jako: EKPC.

przez organy państwa odpowiedzialności za swoje działania, ochrona praw jednostki, ochrona sądowa. Demokratyczne państwo prawne w stosunkach wewnętrznych, ale również w międzynarodowych, przestrzega wiążących je i dobrowolnie przyjętych norm prawnomiędzynarodowych (traktatowych i zwyczajowych) obowiązujących w stosunkach między państwami i innymi podmiotami i ponosi pełną odpowiedzialność (także odszkodowawczą) za działania swoich instytucji. Treść art. 2 Konstytucji zobowiązuje Rzeczpospolitą do respektowania międzynarodowego prawa zwyczajowego. Postanowienia art. 9 Konstytucji formułują jedną z kluczowych zasad ustrojowych, czyli nakaz poszanowania całego wiążącego Polskę prawa międzynarodowego, co w świetle powszechnej opinii, iż zwyczaj jest immanentną częścią prawa międzynarodowego publicznego, także go obejmuje. Ponieważ cechą charakterystyczną prawa międzynarodowego publicznego jest brak hierarchii źródeł prawa międzynarodowego¹², umowy międzynarodowe i zwyczaje międzynarodowe mają tę samą moc prawną. Z art. 2 i 9 Konstytucji RP, formujących zasady ustroju, wynika zasada przychylności i otwartości dla prawa międzynarodowego.

Z kolei znajdujący się z rozdziale II Konstytucji art. 45 kształtuje jedną z fundamentalnych gwarancji ochrony praw jednostki, czyli prawo do sądu. Prawo dostępu do sądu jest określane także jako prawo do rozpatrzenia sprawy¹³, a ilustrujący je termin *right to a hearing* wywodzi się z anglosaskiej kultury prawnej. Regulacje prawnomiędzynarodowe, jak i krajowe uwzględniają prawo do sądu w ramach szerszej całości, jaką jest zespół gwarancji rzetelnego procesu. Wysoki stopień szczegółowości tych gwarancji nie jest typowy dla konstrukcji przepisów odnoszących się do – innych niż prawo do rzetelnego procesu – praw jednostki i uwaga ta dotyczy zarówno międzynarodowych traktatów kształtujących standardy praw jednostki (np. art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Cywilnych i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r.¹⁴, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia

¹² D. Shelton, *Normative Hierarchy in International Law*, „The American Journal of International Law”, vol. 100, No. 2. (Apr. 2006), s. 291–323.

¹³ A także jako „prawo do uruchomienia procedury”, B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, komentarz*, Warszawa 2009, s. 238.

¹⁴ Dz.U. 1977, Nr 38, poz. 167 (zał.).

30 marca 2010 r.¹⁵), jak i unormowań konstytucyjnych (art. 45 Konstytucji RP z 1997 r.). Szerokie ujęcie prawa do sądu wynika przede wszystkim z kluczowej roli, jaką pełni ono w demokratycznym państwie prawnym. Materialno-prawny wymiar zasady praworządności i demokratycznego państwa prawnego oznacza, że muszą istnieć środki sądowe dla ochrony praw proceduralnych i tych opartych na prawie materialnym (powinny zostać ustanowione środki prawne w formie roszczeń, sankcji, procedur służących ochronie praw podstawowych). Zgodnie ze stanowiskiem polskiego Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonym w wyroku z dnia 20 grudnia 2007 r.¹⁶, w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogólności, ale także materialnie, jako możliwość efektywnej ochrony praw na drodze sądowej. Jak wskazują P. Hofmański i A. Wróbel, z doktryny immunitetu państwa nie może wynikać konstatacja, że jednostce nie przysługuje prawo wobec państwa, ponieważ fakt, iż państwu przysługuje immunitet, nie wpływa na treść prawa materialnego, natomiast kształtuje przeszkodę proceduralną w korzystaniu z tego prawa¹⁷.

Prawo dostępu do sądu nie ma jednak charakteru absolutnego i może podlegać pewnym ograniczeniom, służącym realizacji takich dóbr, jak właściwe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości czy zapobieżenie nadmiernemu obciążeniu sądów sprawami¹⁸. Nie każde zatem ograniczenie prawa dostępu do sądu można uznać za naruszenie tego prawa.

Na tle zarysowanych powyżej rozważań powstaje pytanie o to, czy wobec dynamicznego rozwoju i coraz bardziej skutecznego funkcjonowania międzynarodowych systemów ochrony praw jednostki oraz w konsekwencji nowoczesnej roli państwa we wspólnocie międzynarodowej niezbędne będzie przeformułowanie immunitetu jurysdykcyjnego państwa.

W doktrynie prawa międzynarodowego występują opinie o konieczności pewnego, funkcjonalnego „ograniczenia” immunitetu państwa¹⁹. Ich egzem-

¹⁵ Dz.Urz. UE C Nr 83, s. 289.

¹⁶ Sygn. Akt. P 39/06, sentencja ogłoszona dnia 29 grudnia 2007 r. (Dz.U. Nr 247, poz. 1845).

¹⁷ *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, komentarz do artykułów 1–18*, red. L. Garlicki, t. I, Warszawa 2010, s. 256.

¹⁸ *Konwencja i Ochronie Praw Człowieka...*, s. 295 i nast.

¹⁹ Np. E. Denza, *Diplomatic Law, Commentary on the Vienna Convention on Diplomatic Relations*, Oxford 2008, passim. Wprost na ten temat także W. Czapliński: „[...] Zaobserwo-

plifikacją jest znana w doktrynie prawa klasyfikacja działań państwa na działania władcze (niepodlegające kontroli innych państw), określane jako *iure imperii*, oraz działania o charakterze prywatnoprawnym (cywilnym, handlowym), zwane *iure gestionis*, nieobjęte immunitetem jurysdykcyjnym państwa. Klasyfikacja ta nie ma jednak, jak dotąd, podstaw traktatowych w powszechnym prawie międzynarodowym publicznym. Zaprezentowany wyżej podział działań (aktów) państwa znajduje swój wyraz w dwóch aktach prawa międzynarodowego. Waloru powszechnego nie posiada stosowana w obrębie niewielkiej grupy ośmiu państw Europejska Konwencja o Immunitacie Państw z Bazylei z dnia 16 maja 1972 r.²⁰ Polska nie jest stroną Konwencji z Bazylei. Założenie powszechności miał spełniać projekt Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitacie jurysdykcyjnym państw i ich majątku z dnia 2 grudnia 2004 r.²¹, konwencja ta jednak nie uzyskała jak dotąd 30 wymaganych dla jej wejścia w życie postanowień ratyfikacji. Polska nie przystąpiła do Konwencji NZ o immunitacie jurysdykcyjnym państw i ich własności.

Wobec niejednoznacznych podstaw traktatowych immunitetu państwa trzeba zwrócić uwagę na to, że orzecznictwo sądów międzynarodowych²² (i w zasadzie także krajowych²³) stanowi ważne źródło informacji o tym, jak tę instytucję prawną rozumieć i stosować. Niestety, orzecznictwo to (ani krajowe, ani międzynarodowe) nie jest spójne w tej materii, co pogłębia stan niepewności w odniesieniu do pojmowania i stosowania tej ważnej instytucji prawa międzynarodowego publicznego i nie tworzy korzystnego klimatu dla poprawienia sytuacji jednostki w sporach z państwem obcym co do dostępu do sądu.

wać można przejście od konstrukcji immunitetu absolutnego do immunitetu ograniczonego do działań władczych państwa [...]”, *Immunitet państwa w prawie polskim*, <http://www.korporacje.com/wordpress/blog/2012/02/19/immunitet-panstwa-w-prawie-polskim/> (29.10.2013), a także R.V. Alebeek, *The Immunity of States and their Officials in International Criminal Law and International Human Rights Law*, Oxford 2008, s. 1 i nast.; P. Grzegorzcyk, *Immunitet państwa...*, passim.

²⁰ <http://conventions.coe.int/Treaty/en/Treaties/Html/074.htm> (10.10.2014).

²¹ <http://untreaty.un.org/ilc/texts/.htm> (10.10.2014).

²² Do względnej zasady immunitetu przychylił się również np. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoim orzeczeniu w sprawie *Mahamdia v. Algeria*, C-154/11.

²³ Jak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2000 r., I PKN 562/99 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 293/07.

W niedalekiej przeszłości sądy – tak krajowe, jak i międzynarodowe – jednolicie broniły bezwzględności immunitetu jurysdykcyjnego państwa, uznając, że jest celowy, i że – pojmowany absolutnie – służy dobru stosunków międzynarodowych. Na takim stanowisku stawał w różnych orzeczeniach Europejski Trybunał Praw Człowieka²⁴, np. w sprawie Pellegrin przeciwko Francji²⁵ (aczkolwiek z kilkoma głosami odrębnymi), Fogarty przeciwko Wielkiej Brytanii²⁶, Al.-Adsani przeciwko Zjednoczonemu Królestwu²⁷, McElhinney przeciwko Irlandii²⁸. W wymienionych sprawach Trybunał odnotowywał tendencje w kierunku ograniczonego zastosowania immunitetu, sam nie znajdując jednak podstaw do zastosowania takiego ograniczenia.

Stanowisko Trybunału było już natomiast odmienne np. w sprawie Massa przeciwko Włochom²⁹, gdzie podkreślił on cywilny charakter roszczeń skarżącego i uznał, że immunitet państwa nie ma w tym przypadku zastosowania, a Włochy naruszyły art. 6 ust. 1 EKPC. Należy przyjąć, że do takiej zmiany w jednoznacznym wcześniej stanowisku sądów międzynarodowych co do immunitetu państwa doprowadziła nauka o prawach człowieka i potrzeba rozwijania ochrony tych praw. Wśród praw człowieka, objętych gwarancjami wszystkich umów międzynarodowych w tym obszarze, znajduje się prawo do rzetelnego procesu, którego integralną częścią jest prawo dostępu do sądu, blokowane niekiedy – jak w wymienionych sprawach, choć nie zawsze skutecznie – immunitetem jurysdykcyjnym państwa. W niektórych sytuacjach owa przeszkoda procesowa całkowicie pozbawia jednostki możliwości dochodzenia ich roszczeń.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie akcentował, że państwo wobec jednostki występuje w wielu zróżnicowanych rolach i w niektórych z tych ról nie może korzystać ze szczególnej ochrony, jaką daje immunitet, ponieważ oznaczałoby to wyróżnianie państwa spośród innych uczestników obrotu, podczas gdy z założenia ich pozycje mają być rów-

²⁴ Dalej jako: ETPC.

²⁵ Skarga nr 28541/95, wyrok ETPC z dnia 8 grudnia 1999 r.

²⁶ Skarga nr 37112/97, wyrok ETPC z dnia 21 listopada 2001 r.

²⁷ Skarga nr 35763/97, wyrok ETPC z dnia 21 listopada 2001 r.

²⁸ Skarga nr 31253/96, wyrok ETPC z dnia 21 listopada 2001 r.

²⁹ Skarga nr 14399/88, wyrok ETPC z dnia 24 sierpnia 1992 r.

ne. Dodatkowo, istotne zmiany na przestrzeni ostatniego półwiecza zaszły w sferze ewolucji statusu prawnego jednostki na gruncie prawa międzynarodowego publicznego – ukonstytuowanie systemów ochrony jej praw sprawiło, że roszczenia jednostki przeciwko państwu mogą uzasadniać ograniczenie immunitetu państwa w konkretnym przypadku i pod pewnymi warunkami (restryktywne pojmowanie zasady immunitetu). Choć restryktywna zasada immunitetu wydaje się mieć już ugruntowaną pozycję w doktrynie prawa międzynarodowego i być nawet zaakceptowana zasadniczo przez państwa³⁰, nadal trudne jest sprecyzowanie kryteriów tego rozgraniczenia. Konwencja z Bazylei oraz Konwencja ONZ o immunitecie państwa i jego własności za punkt wyjścia przyjmują zasadę ograniczonego immunitetu, przy czym są to ograniczenia o charakterze funkcjonalnym, mające z jednej strony zagwarantować realizację praw jednostki, ale z drugiej także umożliwić państwu samemu realizację jego własnych zobowiązań wobec jednostki, nie nadwerężając przy tym dobra wzajemnych stosunków między państwami.

Z uwagi na to, że działalność orzecznicza sądów międzynarodowych wpływa zarówno na rozwój prawa międzynarodowego, jak i na prawo krajowe, zasadną jest analiza wyroków tych sądów zwłaszcza w sprawach, którym towarzyszą kontrowersje, które sytuują się na styku prawa międzynarodowego i prawa krajowego, w których wreszcie dojmujący jest brak jednoznacznej regulacji (prawnomiędzynarodowej – umownej czy krajowej), uzasadniający szczególnie zainteresowanie stanowiskiem sądów w przedmiotowej materii.

W odniesieniu do immunitetu jurysdykcyjnego państwa, wśród szeregu innych, szczególnie interesujące (choć żaden z nich nie rozstrzyga wyżej wzmiankowanych problemów ani zarysowanego konfliktu wartości) są dwa – całkowicie odmienne w konkluzjach – wyroki sądów międzynarodowych: wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Alicji Cudak przeciwko Litwie z 2010 r.³¹ oraz wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości³² w sprawie sporu między Niemcami i Włochami z interwencją Grecji z 2012 r.

³⁰ Patrz np. A. Wyrozumska, *Zajęcie i egzekucja z konta bankowego ambasady*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 8, s. 19.

³¹ Skarga nr 15869/02, orzeczenie ETPC z dnia 23 marca 2010 r.

³² Dalej jako: MTS.

II.

Orzeczenie w pierwszej z wymienionych wyżej spraw nie jest – co prawda – pierwszym, w którym Trybunał (nie)jednoznacznie stanął po stronie pewnego ograniczenia immunitetu jurysdykcyjnego państwa³³, nie jest także ostatnim takim orzeczeniem³⁴, za to bardziej niż inne krytykowanym w doktrynie³⁵. Sprawa dotyczyła zwolnionej z pracy recepcjonistki polskiej ambasady w Wilnie. W 2001 r. A. Cudak wniosła skargę indywidualną przeciwko Litwie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zarzucając państwu litewskiemu naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, czyli prawa do rzetelnego procesu (w zakresie prawa dostępu do sądu) poprzez uniemożliwienie jej dochodzenia od ambasady RP na Litwie roszczeń cywilnoprawnych związanych z bezzasadnym – zdaniem skarżącej – rozwiązaniem z nią stosunku pracy. W opinii skarżącej Litwa pozbawiła ją tym samym prawa dostępu do sądu, a wyłączenie jurysdykcji Litwy, wg niej, nie mogło mieć miejsca w tym przypadku z dwóch przyczyn: po pierwsze – z powodu uzgodnionej przez strony klauzuli dotyczącej rozstrzygnięcia sporów związanych ze stosunkiem pracy wg prawa litewskiego, po drugie – ze względu na prywatnoprawny charakter sprawy. Z kolei według zaprezentowanej przed Trybunałem opinii rządu litewskiego sprawa miała charakter publicznoprawny, które to twierdzenie rząd argumentował faktem, że stronami sporu są podmioty wyłączone spod jurysdykcji krajowej, działające w imieniu Polski – państwa wysyłającego. Rząd litewski wskazywał także na interpretację przepisów EKPC dokonaną przez sam Trybunał, który we wspomnianej wcześniej sprawie Pellegrin przeciwko Francji sam wyłączył spod zastosowania Konwencji spory inicjowane przez funkcjonariuszy państwowych wykonujących swe funkcje w imieniu państwa. Rząd li-

³³ Patrz wspomniane wyżej orzeczenie w sprawie Massa przeciwko Włochom.

³⁴ ETPC podtrzymał swoje stanowisko w sprawie Sabeh El Leil przeciwko Francji, skarga nr 34869/05, orzeczenie ETPC z dnia 29 czerwca 2011 r.

³⁵ Np. L. Štariénė, *Cudak v. Lithuania and the European Court of Human Rights Approach to the State Immunity Doctrine*, „Jurisprudencija/Jurisprudence” 2010, nr 2 (120), s. 159–175; patrz także M. Balcerzak, M. Kałduński, *Immunitet jurysdykcyjny państwa – glosa do wyroku ETPCz z 23.03.2010 r. w sprawie Cudak v. Litwa*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010, nr 11, s. 40–44.

tewski ponadto uważał, że skarżąca powinna dochodzić swoich roszczeń przed sądem polskim, w państwie wysyłającym pracodawcy.

W orzeczeniu w sprawie Cudak przeciwko Litwie Europejski Trybunał Praw Człowieka odwołał się do swoich wcześniejszych wyroków, podkreślając wspomnianą wyżej koncepcję ograniczenia zastosowania immunitetu jurysdykcyjnego państwa, m.in. w sporach z zakresu stosunków pracy. Trybunał podkreślił istotną różnicę dotyczącą zatrudnienia w ambasadzie osób posiadających obywatelstwo państwa przyjmującego i osób posiadających obywatelstwo państwa zatrudnienia. Np. wynika to z art. 5 Europejskiej konwencji o immunitecie państwa z 1972 r., a choć konwencja ta jest stosowana między kilkoma jedynie państwami, z wyłączeniem Polski i Litwy, które do konwencji nie przystąpiły, to jednak regulacje zawarte w konwencji ilustrują – w opinii ETPC – stan obowiązującego prawa zwyczajowego akceptowanego przez znaczną część państw świata³⁶. Państwo nie powinno się powoływać na immunitet jurysdykcyjny w sporze ze stosunku pracy, wykonywanej na terenie państwa orzekającego, między nim a osobą fizyczną. Może to jednak uczynić np. wtedy, gdy ów pracownik jest jego obywatelem. W opinii Trybunału Litwa nie wykazała, że zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego publicznego dotyczącymi immunitetu jego sądy mogły uznać brak własnej jurysdykcji w sprawie. W związku z tym Trybunał dopatrzył się w postępowaniu sądów litewskich naruszenia art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., gwarantującego prawo do rzetelnego procesu, poprzez pozbawienie skarżącej dostępu do sądu decyzjami sądów krajowych.

W opisanej wyżej sprawie istotną rolę odgrywa zarówno niejednoznaczny status immunitetu jurysdykcyjnego państwa, spowodowany brakiem powszechnej konwencji odnośnie do tej kwestii, jak i kilka innych okoliczności związanych z niekonsekwentną postawą Rzeczypospolitej Polskiej, zaangażowanej w spór (poddanie umowy o pracę A. Cudak jurysdykcji prawa litewskiego, zatrudnienie do „wykonywania obowiązków o charakterze *iure im-*

³⁶ Teza Trybunału o kodyfikowaniu zwyczaju przez Konwencję ONZ o immunitecie państw i ich własności z 2004 r. była jednak ryzykowna i nie została przekonująco zweryfikowana – zadziwia tu przede wszystkim brak choćby próby ustalenia praktyki polskiej w sprawie immunitetu, co mogło już na tym etapie rozstrzygnąć sprawę.

perii” cudzoziemki i niepoddanie jej procedurze uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa)³⁷.

Przed wyrokiem w sprawie Cudak ETPC nie twierdził, że powoływanie się na immunitet państwowy prowadzi do utrudnienia dostępu do sądu w sposób lub w stopniu naruszającym istotę tego prawa. Pytanie o to, czy analizowany wyrok został wydany poprawnie metodologicznie i czy rozstrzygnięcie co do *meritum* było słuszne, jest w istocie pytaniem o nienaruszalność immunitetu we współczesnym prawie międzynarodowym. Jest pytaniem o to, czy sąd międzynarodowy może określić granice immunitetu jurysdykcyjnego państwa w sytuacji, gdy jednak częste jest przekonanie, zwłaszcza samych państw, iż immunitet ten ma charakter absolutny, gdy brak jest traktatowego rozstrzygnięcia tego problemu oraz gdy doktryna w tej kwestii ma opinie podzielone. Wcześniej inne sądy międzynarodowe co do zasady nie wskazywały możliwości zastosowania ograniczonego immunitetu państwa (mało tego, w zasadzie nie czyniono tego zbyt często i później, a niedawno zapadłe orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sporze między Republiką Federalną Niemiec i Republiką Włoch z interwencją Republiki Greckiej wręcz przywraca absolutną koncepcję immunitetu)³⁸.

Postawa Trybunału w sprawie Cudak jest niejednoznaczna – przedmiotowe orzeczenie trudno klasyfikować bezspornie, zarówno jako opowiadające się za ograniczeniem immunitetu, jak i przeciwko takiemu ograniczeniu. Trybunał utracił tu szansę na gruntowne uzasadnienie potrzeby i podłoża prawnego ograniczenia immunitetu, po stronie którego ostrożnie i nie wprost się wypowiedział.

Poza sporem pozostaje, że wyrok ETPC w sprawie Cudak przeciwko Litwie trudno byłoby umiejscowić „w linii” poprzednich orzeczeń Trybunału, związanych z funkcjonowaniem doktryny immunitetu jurysdykcyjnego państwa. Tego typu orzeczenia – przełamujące dotychczasową linię orzecz-

³⁷ Szerzej na ten temat: I. Gawłowicz, *The unexpected collision between some of human rights and the state's jurisdictional immunity – again about Cudak against Lithuania case like some other cases as well*, [w:] *Europe of Founding Fathers, Investment in the Common Future, Supplement*, red. M. Sitek, G. Damacco, M. Wójcicka, Olsztyn 2014, s. 18–36.

³⁸ Wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012, <http://www.icj-cij.org/docket/files/143/16883.pdf> (22.09.2013). Patrz także: A. Gattini, *The Dispute on Jurisdictional Immunities of the State before the ICJ: is the Time Ripe for the Change of the Law?*, „Leiden Journal of International Law” (dalej jako: LJIL) 2011, vol. 24/01, s. 173–200.

niczą – mają szanse dopiero wtedy uzyskać jakąkolwiek moc perswazyjną, gdy państwa wyciągną z nich wnioski po uważnej i ostrożnej analizie całości swoich zobowiązań międzynarodowych.

III.

Podobnie jak inne instytucje prawne, immunitet jurysdykcyjny państwa nie funkcjonuje w próżni. Jego pojmowanie, a w konsekwencji stosowanie, wymaga zawsze uwzględnienia całego spektrum prawnomiędzynarodowych zobowiązań państwa, ich wzajemnych relacji oraz ewentualnych skutków (czy skutków niezrealizowania tych zobowiązań) oraz równocześnie jego pozycji w prawie krajowym, zwłaszcza w perspektywie konstytucyjnej. Nawet zatem fakt, że immunitet jako instytucja prawa międzynarodowego zaczął się kształtować przed wiekami, a następnie jego pozycja ulegała stopniowemu umocnieniu jako instytucji o charakterze bezwyjątkowym, nie oznacza, że niezależnie od zmieniających się nie tylko okoliczności, ale przede wszystkim niezależnie od ewoluujących zobowiązań prawnomiędzynarodowych państwa immunitet taką niewzruszalną (absolutną, bezwzględną, bezwyjątkową etc.) instytucją pozostanie. Oczekiwanie takie nie ma zresztą wielu racjonalnych podstaw – oprócz postawy państw, które bronią swej uprzywilejowanej dzięki immunitetowi pozycji (a i to nawet nie zawsze), żadna inna przesłanka nie uniemożliwia badania, czy ograniczenie immunitetu jurysdykcyjnego państwa – choć nie wyrażone wprost w powszechnej wiążącej umowie międzynarodowej – znajduje uzasadnienie w normach prawa zwyczajowego oraz czy nie usprawiedliwiają go konieczności wynikające z realizacji różnych zobowiązań traktatowych państw demokratycznych, z implementacji idei państwa prawnego. Nadto, poszukiwanie w samej postawie państw dorozumianej choćby akceptacji dla ograniczenia zastosowania immunitetu nie oznacza, że immunitet zmienił swą naturę czy że zmieniły się funkcje, które spełnia, bądź wreszcie, że zdewaluowało się jego znaczenie. Immunitet jurysdykcyjny państwa ma stałą naturę, ale wobec zmian, tak w świadomości prawnej podmiotów prawa międzynarodowego, jak i samej ich postawy, a także dzięki aktywności sądów międzynarodowych, odkrywane są różne jego aspekty. Immunitet służy umacnianiu pozycji państwa

w prawie międzynarodowym oraz w stosunkach z podmiotami tego prawa i absolutny charakter nie jest mu do realizacji tego celu niezbędny. Dzieje się tak dlatego, że budowanie pozycji państwa następuje przede wszystkim poprzez doskonalenie jego demokratycznego ustroju, a to z kolei nie jest możliwe bez pewnych samoograniczeń państwa na rzecz jednostek. Rodzaj tych ograniczeń państwo wybiera samo, uznając za niezbędne pewne gwarancje ochrony praw jednostek realizowane poprzez (samo)ograniczenie wykonywania niektórych własnych uprawnień. Trudno byłoby uznać, że demokratyczne państwo prawne akceptuje fakt, iż wskutek jego działań jakaś kategoria jednostek pozostających pod jego jurysdykcją (np. cudzoziemscy pracownicy ambasad) zostanie pozbawiona prawa dochodzenia swoich roszczeń cywilnoprawnych przeciwko temu państwu, bądź że konkretna jednostka została takich możliwości pozbawiona wskutek wprowadzenia jej w błąd.

Brak konsekwencji w postępowaniu państw, które raz powołują się w krajowych postępowaniach sądowych na immunitet, a innym razem tego nie czynią, nie pozwala ustalić, czy państwa w istocie są przekonane o obowiązaniu normy prawnej wykluczającej możliwość pozywania ich przed sądy krajowe innego państwa, czy też przekonanie takie im nie towarzyszy bądź też bywa weryfikowane przez konkretne okoliczności.

Orzecznictwo sądów międzynarodowych (ale także sądów krajowych) w sprawach związanych z zastosowaniem immunitetu jurysdykcyjnego państwa powinno rozwijać, ale i modyfikować teoretyczne podstawy doktryny immunitetu jurysdykcyjnego. Prawa i obowiązki państw jako całość określają ich pozycję prawną wobec innych podmiotów i nawet instytucje ukształtowane jak immunitet jurysdykcyjny w prawie zwyczajowym (początkowo) bezwyjątkowo powinny być zmodyfikowane wobec konieczności przestrzegania praw jednostki, wynikającej wprost z wiążących państwa traktatów. Nie po to, by osłabić suwerenność państwa i jego pozycję wobec innych podmiotów, lecz dlatego, by umożliwić implementację wszystkich jego współczesnych zobowiązań i tym samym umocnić pozycję państwa na arenie międzynarodowej.

Efektom międzynarodowej działalności orzeczniczej w kwestii immunitetu państwa jest orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie sporu między Republiką

Federalną Niemiec i Republiką Włoską, z udziałem Republiki Greckiej. Spór dotyczył orzeczeń włoskich (i greckich) sądów krajowych zapadłych przeciwko Republice Federalnej Niemiec w przedmiocie naruszeń międzynarodowego prawa humanitarne. Przedmiotem sporu były orzeczenia włoskiego Sądu Kasacyjnego w sprawie Ferrini³⁹ (w której powód domagał się odszkodowania za pracę przymusową na terenie III Rzeszy) oraz w sprawie Milde (gdzie chodziło o popełnioną przez niemieckie siły zbrojne masakrę ludności cywilnej w 1944 r.⁴⁰). Udział Grecji w postępowaniu był uzasadniony koniecznością odwołania się przez Trybunał do wyroków sądów greckich oraz koniecznością zbadania, czy Włochy naruszyły prawo międzynarodowe, nadając wyrokom sądów greckich wykonalność. Wydanie orzeczeń przez krajowe greckie i włoskie sądy przeciwko RFN było podnoszone przez RFN w postępowaniu przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości jako zarzut naruszenia przez Włochy prawa międzynarodowego, w świetle którego immunitet państwa – zdaniem Niemiec – nie doznaje wyjątków, co oznacza, że sądy krajowe spraw tych nie powinny być rozstrzygać. Włochy posługiwały się argumentem poważnych naruszeń międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych przez III Rzeszę w latach 1943–1945. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w omawianym wyroku uznał postępowanie Włoch za naruszenie prawa międzynarodowego. Kluczowe dla uzasadnienia wyroku było wskazanie na wspólne dla wszystkich stron sporu zwyczajowe podstawy prawne immunitetu państwa oraz zbadanie, czy w omawianym zakresie istnieje wystarczająca praktyka państw, oraz czy towarzyszy jej przekonanie o jej wiążącym charakterze. Trybunał potwierdził, że (bezwzględny) zakaz pozywania państwa przed sądy innego państwa jest normą prawa zwyczajowego, wynikającą z zasady suwerennej równości państw – kluczowej dla międzynarodowego porządku prawnego. W uzasadnieniu wyroku MTS odnotował istnienie poglądów o podziale aktów państwa na *iure gestionis* i *iure imperii*, podziału tego jednak nie uznał za wystarczający dla oceny legalności działań państwa. Trybunał akcentował, że w omawianej sprawie immunitet jest związa-

³⁹ Corte di Cassazione, N. 5044/04, sentenza 11.03.2004.

⁴⁰ Corte di Cassazione, N. 1072, sentenza 21.10.208.

ny z działaniami sił zbrojnych państwa na terytorium innego państwa, objętymi zakresem *iure imperii*, czego strony postępowania zresztą nie kwestionowały. W ocenie MTS obowiązujące aktualnie prawo międzynarodowe oraz międzynarodowa i krajowa praktyka nie pozwalają pozbawić państwa immunitetu w związku z podnoszonymi wobec niego zarzutami o poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarne-go lub ochrony praw człowieka. Trybunał podkreślił, że nie przesądza to o legalności czy braku legalności działań państwa – a jedynie o braku możliwości pozywania państwa, którego działania podlegają ocenie, przed sąd innego państwa. MTS uznał także, że brak skutecznych, alternatywnych środków umożliwiających dochodzenie roszczeń osobom fizycznym za naruszenia ich praw przeciwko państwu obcemu nie może uzasadniać ograniczenia immunitetu jurysdykcyjnego.

Wypowiedź MTS w kwestii tak ważnej, tak kontrowersyjnej i – co potęguje trudności – nieuregulowanej traktatowo, jak immunitet państwa, ma ogromne znaczenie. Fakt, iż orzeczenie to zapadło już po analizowanym wcześniej orzeczeniu ETPC w sprawie *Cudak v. Litwa*, dodatkowo wzmacnia znaczenie obu tych wyroków (choć, co do zasady, nie są one porównywalne). Wzmaga również niepewność co do tego, czy w międzynarodowej społeczności/wspólnocie instytucja immunitetu państwa jest klarowna dla jej członków (podmiotów prawa międzynarodowego, ale i innych uczestników międzynarodowego obrotu, w tym dla sądów międzynarodowych). We wzmiankowanym orzeczeniu Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości podtrzymał bowiem koncepcję absolutnego immunitetu państwa. Powszechne jest dziś przekonanie, że trybunały międzynarodowe obniżyłyby swoją wiarygodność, gdyby nie brały pod uwagę orzeczeń MTS⁴¹, choć nie istnieje w prawie międzynarodowym wśród międzynarodowych sądów ani hierarchia, ani obowiązek wzajemnego uznawania orzeczeń. Właśnie dlatego budzi zdziwienie fakt, że ten jedyny rzeczywiście uniwersalny sąd międzynarodowy nie wziął zupełnie pod uwagę ewolucji prawa międzynarodowego i współczesnej w nim pozycji państwa⁴².

⁴¹ S. Rosenne, *International Court of Justice*, [w:] *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, s. 6, www.mpepil.com (22.12.2014).

⁴² Na ten temat zob. bardzo interesującą głosę Ł. Kułagi, „Przeгляд Sejmowy” 2012, nr 4 (111), s. 214–228.

IV.

Wg H. Lauterpachta prawo międzynarodowe zostało stworzone dla państw, a nie państwa dla prawa międzynarodowego, ale równocześnie państwo zostało stworzone dla ludzi, a nie ludzie dla państwa⁴³. Jestem przekonana, że pogląd ten oddaje istotę zarówno prawa międzynarodowego publicznego, jak i idei demokratycznego państwa prawnego. Taka optyka postrzegania instytucji immunitetu jurysdykcyjnego państwa nie jest jednak jeszcze rzeczą społeczności międzynarodowej, w której wyraźnie nadal brak jest powszechnie akceptowanego w praktyce krajowej i potwierzonego wyrokami sądów międzynarodowych wyjątku od zasady immunitetu.

Literatura

- Alebeek R.V., *The Immunity of States and their Officials in International Criminal Law and International Human Rights Law*, Oxford 2008.
- Balcerzak M., Kałduński M., *Immunitet jurysdykcyjny państwa – glosa do wyroku ETPCz z 23.03.2010 r. w sprawie Cudak v. Litwa*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010, nr 11.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, komentarz*, Warszawa 2009.
- Bankas E., *The State Immunity Controversy in International Law*, Berlin–Heidelberg 2005.
- Barcz J., *Relacja między ponadnarodowością a państwowością. W sprawie kompleksowej współzależności integracyjnej*, [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czapliński, Warszawa 2006.
- Czapliński W., *Immunitet państwa w prawie polskim*, <http://www.korporacje.com/wordpress/blog/2012/02/19/immunitet-panstwa-w-prawie-polskim>.
- Czapliński W., Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe publiczne, zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004.
- Denza E., *Diplomatic Law, Commentary on the Vienna Convention on Diplomatic Relations*, Oxford 2008.
- Fox H., *The Law of State Immunity*, Oxford 2008.

⁴³ H. Lauterpacht, *The Function of Law in the International Community*, Oxford 1933, s. 430.

- Gattini A., *The Dispute on Jurisdictional Immunities of the State before the ICJ: is the Time Ripe for the Change of the Law?*, „Leiden Journal of International Law” 2011, vol. 24/01.
- Gawłowicz I., *The unexpected collision between some of human rights and the state’s jurisdictional immunity – again about Cudak against Lithuania case like some other cases as well*, [w:] *Europe of Founding Fathers, Investment in the Common Future, Supplement*, red. M. Sitek, G. Damacco, M. Wójcicka, Olsztyn 2014.
- Grzegorzczak P., *Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
- Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów*, red. I. Gawłowicz, I. Wierzchowicka, Warszawa 2005.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, komentarz do artykułów 1–18*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010.
- Kwiecień R., *Suwerenność państwa. Rekonstrukcja i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*, Kraków 2004.
- Lauterpacht H., *The Function of Law in the International Community*, Oxford 1933.
- Menkes M., *Immunitet jurysdykcyjny i egzekucyjny państwa. Komentarz do Konwencji NZ o immunitacie jurysdykcyjnym państw i ich mienia oraz Europejskiej konwencji o immunitacie państwa*, Warszawa 2013.
- Rosenne S., *International Court of Justice*, [w:] *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, www.mpepil.com
- Štariéné L., *Cudak v. Lithuania and the European Court of Human Rights Approach to the State Immunity Doctrine*, „Jurisprudencija/Jurisprudence” 2010, nr 2(120).
- Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2010.
- Symonides J., *Unia Europejska – państwo – region, nowe pojmowanie subsydiarności i suwerenności*, [w:] *Unia Europejska, nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, red. E. Haliżak, S. Parzymies, Warszawa 2002.
- Tyranowski J., *Suwerenna równość, samostanowienie i interwencja w prawie międzynarodowym*, [w:] *Pokój i sprawiedliwość przez prawo międzynarodowe. Zbiór studiów z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Janusza Gilasa*, red. C. Mik, Toruń 1997.
- Wasilkowski A., *Uczestnictwo w strukturach europejskich a suwerenność państwa*, [w:] „Państwo i Prawo” 1996, z. 4/5.
- Wyrozumska A., *Zajęcie i egzekucja z konta bankowego ambasady*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 8.